

Sygn. akt: III AUa 232/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Wolska

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSO del. Romuald Kompanowski

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Łodzi

sprawy **A. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej,

na skutek apelacji A. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt: VIII U 1664/10;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt III AUa 232/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 sierpnia 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. T. nie podlega od dnia 30 kwietnia 2010 roku ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie A. N.-T. i zasądził od wnioskodawczynie na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Wnioskodawczynie A. T. ukończyła studia wyższe na kierunku stosunki międzynarodowe w zakresie finanse międzynarodowe. Od 1 lutego 2005 roku jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Kancelarii (...) w Ł. przy ul. (...). W trakcie zatrudnienia wymiar czasu pracy uległ zmianie: od lutego 2005 roku do września 2009 roku była zatrudniona na 1/4 etatu, od października 2009 roku do marca 2010 roku na 9/10 etatu za wynagrodzeniem 1.650,00 zł, od dnia 1 kwietnia 2010 roku na 6/10 za wynagrodzeniem 1.100,00 zł. Z tytułu zatrudnienia podlega

ubezpieceniom społecznym od 2005r. Jest zatrudniona na stanowisku asystenta doradcy podatkowego, czyli właścicielki firmy. Oprócz skarżącej E. G. zatrudnia ojca wnioskodawczym - P. N. (1). W dniu 19 października 2009 roku u wnioskodawczym stwierdzono sześciotygodniową ciążę. W. w czasie wizyt u prowadzącego lekarza ginekologa w styczniu 2010 roku zgłaszała bóle w prawej okolicy lędźwiowej, w marcu 2010 roku - bóle w podbrzuszu. W ramach stosunku pracy korzystała ze zwolnień lekarskich z powodu niezdolności do pracy przypadającej w okresie ciąży od dnia 4 stycznia 2010 roku do dnia 26 kwietnia 2010 roku z powodu dolegliwości bólowych w podbrzuszu oraz stanów zapalnych w układzie moczowym. Skarżącej w został wypłacony zasiłek chorobowy przez ZUS za okres od dnia 6 lutego 2010 roku do dnia 26 kwietnia 2010 roku. W dniu 31 marca 2010 roku - w okresie absencji chorobowej, wnioskodawczynie wystąpiła o zmianę wymiaru czasu pracy i przeliczenie wynagrodzenia do wymiaru 6/10 etatu od dnia 1 kwietnia 2010 roku - w kwietniu i maju 2010 roku wnioskodawczynie była zatrudniona na 6/10 za wynagrodzeniem 1.100,00 zł. Od dnia 30 kwietnia 2010 roku, równoległe z zatrudnieniem w Kancelarii (...), wnioskodawczynie zgłosiła pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie usług związanych z administracyjną obsługą biura, wykonywaniem fotokopii, przygotowaniem dokumentów i pozostałą specjalistyczną działalnością wspomagającą prowadzenie biura, z siedzibą w Ł. przy ul. (...). A. T. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jako podstawę wymiaru składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej zadeklarowała za kwiecień 2010 roku - 270,00 zł, za maj 2010 roku - 8.100,00 zł i za czerwiec - 3.510,00 zł i opłaciła za powyższy okres składki w należnych wysokościach. W 2010 roku podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe osób prowadzących działalność gospodarczą wynosiła 1.887,60 zł. Podstawa wymiaru składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe nie mogła przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale (marzec, kwiecień, maj 2010 roku) czyli 8.109,00 zł. Lekarz ginekolog wystawił wnioskodawczym zwolnienie lekarskie za okres od dnia 18 maja 2010 roku, które zostało anulowane w związku z dobrym samopoczuciem wnioskodawczym Pracodawca wnioskodawczym, Kancelaria (...), jako płatnik za maj 2010 roku wykazała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe skarżącej z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wysokości 1.100,00 zł. Z powodu nawrotu złego samopoczucia, bólów brzucha i obrzęków w okresie od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia 19 czerwca 2010 roku zostało wystawione wnioskodawczym zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby. Wnioskodawczym nie pobrała za ten okres zasiłku chorobowego. Powyższe zwolnienie z powodu choroby przypadającej na okres ciąży nie zostało odnotowane w dokumentacji czasu pracy wnioskodawczym u jej pracodawczynie E. G.. W. złożyła wniosek o wcześniejszą wypłatę zasiłku macierzyńskiego od dnia 14 czerwca 2010 roku. W okresie od dnia 19 czerwca 2010 roku do dnia 1 lipca 2010 roku skarżąca przebywała w szpitalu, w dniu (...) urodziła dziecko. Po wyczerpaniu zasiłku macierzyńskiego rozpoczęła urlop wychowawczy i zajmuje się dzieckiem. Zawiesiła działalność gospodarczą od dnia 15 listopada 2010 roku i dokonała wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych z tytułu działalności gospodarczej od dnia 15 listopada 2010 roku. W ramach zgłoszonej działalności gospodarczej miała świadczyć usługi przy organizacji biura w zależności od profilu działalności zgłaszającego się klienta. Skarżąca w tym zakresie miała korzystać z pomocy ojca, który był współwłaścicielem Kancelarii (...). Klienci, którzy zgłaszali się do jego kancelarii byli odsyłani przez jej ojca do wnioskodawczynie. A. T. w ramach zgłoszonej działalności gospodarczej miała wykonywać usługi dla firm (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, za które otrzymała w dniu 18 czerwca 2010 roku wynagrodzenie w wysokości 5.000,00 zł z E. Ł. K. i 5.500,00 zł od firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W związku z przeniesieniem siedziby firm koniecznym było zorganizowanie nowych biur i ustalenie zakresu czynności poszczególnych pracowników. Wnioskodawczynie w okresie od maja 2010 roku do początku czerwca 2010 roku miała przygotowywać podział obowiązków i przeprowadzić szkolenie pracowników w zakresie zasad funkcjonowania biura. Nadto miała zająć się uporządkowaniem informacji o klientach tych firm na podstawie przedstawionego jej wydruku z bazy danych. Szkolenia, które miały być prowadzone przez skarżącą miały obejmować cykl spotkań z pracownikami firm i kierownikiem odpowiedzialnym za przyjmowanie dokumentów, a jego zakres miała przygotować sama skarżąca osobno dla każdej z firm (...) z ograniczoną odpowiedzialnością. Firmy nie podpisały umów na świadczenie powyższych usług z wnioskodawczynie. Wnioskodawczynie przeprowadziła w firmach (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością szkolenia mające na celu naukę języka angielskiego. Obsługą księgową firm (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zajmuje się Kancelaria (...), której współwłaścicielem jest ojciec wnioskodawczynie P. N. (1). W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Powołał się na treść art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust 1, art. 13 pkt 4, art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585, ze zm.) oraz art. 66 ust. 1 pkt. 1c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 roku (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.). Z mocy art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1 (to jest osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych), w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30 % kwoty minimalnego wynagrodzenia. W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył tego, czy A. T. faktycznie prowadziła zgłoszoną działalność gospodarczą, co skutkowało obowiązkiem podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2007r., Nr 155, poz. 1095, ze zm.) jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W orzecznictwie przyjmuje się, że cechami działalności gospodarczej są: 1) zawodowy (a więc stały) charakter, 2) związana z nią powtarzalność podejmowanych działań, 3) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania i 4) uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Dla uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: zarobkowości, zorganizowania i ciągłości. Brak którejkolwiek z nich oznacza, że dana działalność nie może być zakwalifikowana do kategorii działalności gospodarczej. Przesłanka wykonywania działalności gospodarczej w sposób ciągły jest rozumiana jako zamiar powtarzalności określonych czynności w odróżnieniu od ich przypadkowości, sporadyczności lub okazjonalności. Przyjmuje się zatem, że działalność gospodarcza z założenia jest działalnością wykonywaną w sposób zorganizowany i nastawioną na nieokreślony z góry okres czasu, a ponadto związana jest z nią konieczność ponoszenia przez przedsiębiorcę ryzyka gospodarczego. Nie uznaje się więc za działalność gospodarczą: działalności okresowej i sporadycznej. Niewątpliwie w ocenie, czy były podejmowane czynności zmierzające bezpośrednio do prowadzenia działalności gospodarczej, należy uwzględniać wszelkie okoliczności sprawy, w tym także zamiar osoby prowadzącej działalność gospodarczą. W przedmiotowej sprawie organ rentowy wskazał, że A. T. zarejestrowała działalność gospodarczą jedynie w celu możliwości zgłoszenia z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych z bardzo wysoką podstawą składek i skorzystanie w związku z tym z wyższych świadczeń z ubezpieczenia w związku z ciążą. Organ rentowy wskazał, że skarżąca zakładając działalność gospodarczą była już w zaawansowanej ciąży i była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę w Kancelarii (...). Organ rentowy zakwestionował fakt prowadzenia działalności gospodarczej podnosząc, że wnioskodawczyni faktycznie żadnych usług w ramach zgłoszonej działalności nie wykonywała, bowiem na rzecz tych samych podmiotów świadczyła usługi w postaci szkoleń na podstawie umów cywilnoprawnych. A. T. zgłosiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 30 kwietnia 2010 roku. W tym czasie skarżąca była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Kancelarii (...), będąc w zaawansowanej ciąży. W okresie poprzedzającym powyższe zgłoszenie, na wniosek A. T. z dnia 31 marca 2010 roku uzasadniony planami podjęcia działalności gospodarczej, pracodawca zmienił wymiar czasu jej zatrudnienia na 6/10 etatu, co spowodowało obniżenie wynagrodzenia do poziomu 1.100,00 zł. Gdyby zmiana wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę nie nastąpiła, wnioskodawczyni nie miałaby możliwości podlegania ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszonej działalności gospodarczej. Dokumentacja związana ze zmianą etatu została sporządzona w połowie okresu niezdolności do pracy w związku z chorobą w okresie ciąży. Wnioskodawczyni od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia 19 czerwca 2010 roku była czasowo niezdolna do pracy z powodu choroby w okresie ciąży. Nie pobrała z tego tytułu zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, że dla uzyskania zasiłku chorobowego z tytułu działalności gospodarczej jest wymagany co najmniej miesięczny okres podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Skarżąca dokonała zgłoszenia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w dniu 10 maja 2010 roku, a więc okres podlegania temu ubezpieczeniu w jej wypadku do dnia powstania jej niezdolności do pracy w dniu 7 czerwca 2010 roku był krótszy niż miesiąc. Wnioskodawczyni w toku postępowania negocjowała skorzystanie z powyższego zwolnienia. Wskazywała, że to lekarz prowadzący wydał takie zwolnienie przed przeprowadzeniem badań i że ostatecznie zostało ono anulowane. Praktykę taką potwierdził w swoich zeznaniach świadek E. B. - lekarz ginekolog prowadzący ciążę skarżącej. Jednak z zeznań świadka wynika, że anulowane zwolnienie dotyczyło okresu od dnia 18 maja 2010 roku bez określenia daty końcowej,

a że wnioskodawczyni regularnie uczęszczała na kontrole lekarskie mniej więcej co trzy tygodnie, to kolejny termin wizyty został ustalony na dzień 7 czerwca 2010 roku i zwolnienie to zostało wydane z datą końcową do dnia 19 czerwca 2010 roku. Sąd zatem nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni, w których wyjaśniała, iż nie pobierała świadczenia chorobowego za ten okres, ponieważ było ono anulowane. Sąd Okręgowy wskazał, że pracodawca wnioskodawczyni E. G. z nieznanymi powodami nie odnotowała tej niezdolności wnioskodawczyni do pracy (od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia 19 czerwca 2010 roku) w zestawieniu czasu pracy. Skarżąca złożyła wniosek o wcześniejszą wypłatę zasiłku macierzyńskiego, tj. od dnia 14 czerwca 2010 roku (przed dniem porodu). Dziecko urodziła w czasie pobytu w szpitalu (w okresie od dnia 19 czerwca 2010 roku do dnia 1 lipca 2010 roku) tj. w dniu (...) roku. Z powyższego wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, że wnioskodawczyni miała w planie wykazanie co najmniej miesięcznego okresu dobrowolnego podlegania ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszonej działalności gospodarczej, które gwarantowałyby w perspektywie narodzin dziecka wypłatę zasiłków od wykazanej podstawy 8.100,00 zł. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2012 roku (sygnatura akt II UK 36/12) wskazał, że jeżeli podstawą do obliczenia zasiłku stanowi składka za niepełny miesiąc, wówczas powinna ona być obliczona od minimalnej podstawy wynoszącej 60 procent przeciętnego wynagrodzenia. Zatem skorzystanie przez wnioskodawczynię ze zwolnienia lekarskiego za okres od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia 19 czerwca 2010 roku spowodowałoby wypłatę zasiłków w kwocie stanowiącej 60% wówczas przeciętnego wynagrodzenia, które wynosiło 1.887,60 zł. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na rzecz firm (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z przeniesieniem siedzib tych firm, reorganizacją biur, ustaleniem nowych obowiązków pracowników, przeprowadzaniem szkoleń dotyczących obiegu dokumentów oraz porządkowaniem bazy danych klientów. Z przedstawionych przez wnioskodawczynię rachunków potwierdzających przelew kwot 5.000,00 zł i 5.500,00 zł z dwóch firm (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie wynika bowiem za jakiego rodzaju usługi wnioskodawczyni uzyskała te kwoty. Na podstawie zeznań świadków I. G., R. K. i M. K. - pracowników obu firm Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczyni w okresie przed zgłoszeniem działalności gospodarczej świadczyła na rzecz powyższych firm usługi w postaci szkoleń z zakresu języka angielskiego. Tymczasem z zeznań Ł. K., który miał zlecić ich wykonanie wynika, iż szkolenia które miała przeprowadzić skarżąca w ramach prowadzonej działalności dla każdej z firm z osobna w związku z reorganizacją ich biur po przeniesieniu siedzib, miały obejmować cykl spotkań z dyrektorami tych firm i kierownikiem odpowiedzialnym za przyjmowanie dokumentów. Nie doszło jednak do zawarcia pisemnej umowy co do terminu, czasu, zakresu tematycznego szkoleń oraz wysokości i warunków wypłaty wnioskodawczyni wynagrodzenia. Zatem o wszystkich tych okolicznościach wnosić można jedynie na podstawie zeznań świadków. Powołani na okoliczność prowadzenia przez wnioskodawczynię w spornym okresie działalności gospodarczej świadkowie, nie wskazali jednoznacznie, że szkolenia w powyższym terminie i tematyce rzeczywiście się odbyły. Świadek I. G. - pracownik (...) spółki (...) w okresie od września 2009 roku do końca sierpnia 2010 roku nie znała wnioskodawczyni. Potwierdziła jedynie, że w okresie jej zatrudnienia w firmie odbywały się szkolenia z języka angielskiego, w których jako filolog tego języka nie uczestniczyła. Z kolei świadek R. K. - przedstawiciel handlowy a później kierownik regionalny tej firmy pracujący w niej przez siedem lat, w tym w spornym okresie, potwierdził, że zna wnioskodawczynię jako osobę przeprowadzającą szkolenia z języka angielskiego w firmie. Odnośnie szkoleń dotyczących organizacji firmy w związku z przenosinami siedziby nie potrafił wskazać kto je prowadził, w jakim terminie, ani choćby jednej osoby będącej ich uczestnikiem. Świadek P. G. - dyrektor handlowy w E. w spornym okresie i obecnie, znała wnioskodawczynię jako córkę szefa Kancelarii (...), która obsługiwała firmę. Potwierdziła, że skarżąca w firmie przeprowadzała szkolenia, w których uczestniczyła, jednak nie pamiętała ich tematyki. Potwierdziła, że Ł. K. był obecny na tych szkoleniach, czemu ten z kolei zaprzeczył. Zeznała jedynie, że ostatnie szkolenie poświęcone było obiegowi dokumentów w firmie i trwało około godziny i mieli w nich uczestniczyć tylko pracownicy firmy. Na tych zajęciach były podpisywane listy obecności i przygotowane przez wnioskodawczynię schematy obiegu dokumentów dla celów szkoleniowych. Jednak listy obecności na szkoleniach nie zostały przedłożone przez skarżącą stronę, a schematy obiegu dokumentów załączone do akt zawierają elementarne informacje dotyczące oczywistych technicznych czynności związanych z obiegiem dokumentów, np. określających, że w przypadku gdy nabywcą jest osobą fizyczną konieczne jest wystawienie paragonu fiskalnego, oraz że wszystkie kopie dokumentów sprzedaży powinny być przekazane do księgowości na koniec miesiąca, czy że poszczególne paragony fiskalne należy dołączyć do odpowiednich dowodów sprzedaży. Mając na uwadze treść powyższego schematu zasadnym jest wnioskowanie, że dla pracowników, którzy tak jak P. G. od dłuższego czasu pracowali w firmie działającej na wolnym rynku są to

informacje na poziomie oczywistym. Nadto pomimo, jak wskazał Ł. K., indywidualnego sporządzenia schematu obiegu dokumentów dla każdej z firm, zawartość tekstowa tych schematów mająca zawierać rozwiązania organizacyjne dla każdej firmy ((...) Sp. z o.o. i E. Ł. K.) niczym się nie różni. Ponadto ze schematów tych nie wynika, że sporządziła je właśnie wnioskodawczyni. Świadek P. G. nie potrafiła wskazać czy schematy przedłożone do akt były tymi, które były wykorzystywane w czasie szkoleń. Kolejny pracownik firmy (...) - świadek M. P. - kierownik regionalny w spornym okresie, nigdy nie widział wnioskodawczyni na terenie firmy i nie uczestniczył w żadnych szkoleniach dotyczących obiegu dokumentów. Pośrednio był zorientowany w prowadzonych w 2010 roku szkoleniach z języka angielskiego. Nie mu nie było wiadomo o wprowadzeniu nowych instrukcji obiegu dokumentów księgowo-finansowych w 2010 roku ani porządkowaniu bazy danych klientów firmy - jego zdaniem baza klientów była ogólnie dostępna. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadka P. P. okazały się nieprzydatne, ponieważ pomimo, iż była zatrudniona w firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jako pracownik biurowy, to od grudnia 2009 do lipca 2010 przebywała na urlopie macierzyńskim, a więc była nieobecna w pracy. Świadek z informacji uzyskanych od innych pracowników wiedział, że wnioskodawczyni prowadziła jakieś szkolenia przed jej pójściem na urlop macierzyński, tj. do grudnia 2009 roku, ale w nich nie uczestniczyła. Świadek S. A. - kierownik regionalny w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie pamiętał, czy wnioskodawczyni prowadziła szkolenia. Wiedział tylko od kolegów, że skarżąca prowadziła szkolenia, ale nie potrafił podać z jakiego zakresu, kiedy i kto w nich brał udział. Świadek także nie wiedział czy wnioskodawczyni porządkowała bazę danych firmy i czy sporządzała instrukcję obiegu dokumentów. Wobec niespójnych zeznań świadków (pracowników obu firm) Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni, zeznaniom świadka M. K. - wówczas wiceprezesa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz zeznaniom Ł. K., którzy wskazywali, że wnioskodawczyni w maju i w czerwcu 2010 roku przygotowywała bazę kontrahentów, przeprowadziła szkolenia i opracowała schemat w zakresie obiegu dokumentów. Firmą obsługującą pod względem księgowym obie te firmy była Kancelaria (...) m.in. ojca wnioskodawczyni, która posiadała dane wszystkich klientów firm. Nadto każda z firm posiadała bazę klientów, która była korygowana na bieżąco w przypadku konieczności wystawienia not korygujących. Z wydruków baz danych załączonych do akt sprawy nie wynika, czy są to dane klientów już po skorygowaniu, czy przed, a jeśli tak to według jakich kryteriów systematyzacja bazy miała być dokonana i kto ewentualnie miał ją wykonać. Odnośnie szkoleń nie można wnosić czy faktycznie one się odbyły. Wnioskodawczyni nie wykazała ile szkoleń przeprowadziła, co było tematyką każdego z nich, które osoby uczestniczyły i w jakich konkretnych terminach. Zeznania powyższych świadków, w tym świadka Ł. K., który miał „zamówić” powyższe szkolenia u wnioskodawczym nie pozwalają na ustalenie powyższych informacji. Świadek stwierdził, że w nich nie uczestniczył, nie pamięta ile ich było. Wskazał osoby, które miały uczestniczyć w tych szkoleniach m.in. powołaną jako świadek P. G.. W ocenie Sądu zeznania powyższe nie są wiarygodne, a zatem nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych na potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd nie dał nadto wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, że po urodzeniu dziecka i po upływie urlopu macierzyńskiego miała powrócić do prowadzenia działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni nie wykazała z jakimi firmami i w jakim zakresie prowadziła rozmowy dotyczące przyszłych usług. Ponadto zwiesiła prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 15 listopada 2010 roku i wyrejestrowała się z ubezpieczeń społecznych z tego tytułu. Minęły zatem dwa lata co do których zawieszenie działalności gospodarczej jest dopuszczalne (art. 14a ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej - t.j. Dz. U. z 2007r., Nr 155, poz. 1095, ze zm. w związku z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku - tj. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585, ze zm.) a wnioskodawczyni nie ponowiła zgłoszenia działalności. W ocenie Sądu wnioskodawczyni nie wykonywała żadnych czynności w ramach zgłoszonej działalności gospodarczej. W zachowaniu wnioskodawczyni przede wszystkim nie uwidacznia się zamiar dążenia (woli) do uczynienia z działalności gospodarczej stałego (ciągłego) źródła dochodu. Do takiego wniosku prowadzi fakt, że po upływie okresu urlopu macierzyńskiego wnioskodawczyni nie podjęła wykonywania tej działalności i nie stanowi ona jej źródła dochodu. W ocenie Sądu podjęte przez wnioskodawczynię czynności legalizujące działalność gospodarczą - wpis do ewidencji i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych - stanowią jedynie formalne potwierdzenie faktu prowadzenia działalności gospodarczej, mające na celu jedynie skorzystanie przez odwołującą się z zasiłku chorobowego i macierzyńskiego od zadeklarowanej maksymalnej podstawy wymiaru składek. Dlatego też zasadnie twierdzi organ rentowy, że wnioskodawczyni zarejestrowała działalność gospodarczą i podała wysoką podstawę składek na ubezpieczenia społeczne po to, by móc skorzystać z wysokich świadczeń w związku z wiedzą, że jest w ciąży, co znajduje potwierdzenie w ustaleniu, że faktycznie wnioskodawczyni nie wykonywała tej działalności. Sąd Okręgowy

wskazał, że brak jest podstaw prawnych, które wykluczałyby możliwość podjęcia działalności gospodarczej przez kobiety w ciąży, chociażby jedynym powodem do jej podjęcia była możliwość uzyskania ochrony ubezpieczeniowej, pod warunkiem faktycznego jej wykonywania. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczona nie udowodniła, że poczynając od dnia 30 kwietnia 2010 roku miała zamiar i prowadziła działalność gospodarczą. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c i obciążył wnioskodawczynię kosztami zastępstwa procesowego w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła A. T.. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie, tj.

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c w zw. z art. 316 k. p. c. polegające na: a) dowolnej, a nie swobodnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie uznaniu za niewiarygodne zeznań wnioskodawczyni, zeznań świadka M. K. i Ł. K., podczas gdy zeznania te korespondowały z zeznaniami innych świadków, tj. P. G., P. N. (1) i J. N. (1) oraz M. R., którym Sąd udzielił przymiotu wiarygodności; b) bezzasadnym pominięciu zeznań świadka M. R., z których wynikało, że wnioskodawczym prowadziła ze świadkiem rozmowy dotyczące podjęcia współpracy; c) bezzasadnym pominięciu zeznań P. N. (1) i J. N. (1), z których wynikały przyczyny nie podjęcia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej po urodzeniu się dziecka, jak również przyczyn z powodu których wnioskodawczyni zdecydowała się rozpocząć działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług w zakresie organizacji biura; d) bezpodstawnym pominięciu dowodu z dokumentów przedstawionych w sprawie, tj. rachunków wystawionych przez wnioskodawczynię na E. Ł. K. oraz (...) Sp. z o. o. i potwierdzenia przelewów, schematów obiegu dokumentów i kartoteki kontrahentów, w sytuacji gdy za pośrednictwem w/w dokumentów zostało udowodnione jakie usługi wnioskodawczyni wykonała na rzecz wskazanych powyżej podmiotów oraz udowodniono, że działalność gospodarcza wnioskodawczyni miała charakter zarobkowy i zorganizowany; e) sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustaleń Sądu I instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj. sprzeczne z zebrany materiałem ustalenie, że wnioskodawczyni dokonała zgłoszenia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie w celu skorzystania przez wnioskodawczynię z zasiłku chorobowego i macierzyńskiego od zadeklarowanej maksymalnej podstawy wymiaru składek;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj: 1. art. 83 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i w efekcie przyjęcie, że postępowanie wnioskodawczyni polegające na zgłoszeniu rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej miało na celu wyłącznie skorzystanie przez nią z zasiłku chorobowego i macierzyńskiego od zadeklarowanej maksymalnej podstawy wymiaru składek; 2. art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 SUS w zw. z art. 12 ust. 1 SUS poprzez ich błędną wykładnię i w efekcie niezastosowanie oraz przyjęcie, że wnioskodawczyni nie prowadziła działalności gospodarczej i nie wykonywała żadnych czynności w ramach zgłoszonej działalności, a tym samym nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności.

Skarżąca wniosła o zmianę pkt 1 zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 30 kwietnia 2010 r., o zmianę pkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania I - instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norma przepisanych oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Apelacja nie wnosi nic nowego do sprawy. Podnosi te same argumenty, które podnoszone były przed Sądem I instancji i do których Sąd ten ustosunkował

się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Apelująca przedstawia własny stan faktyczny zbudowany na tych samych dowodach, na których wyrokował Sąd Okręgowy. Ustalony jednak przez skarżącą stan faktyczny zasadniczo różni się od tego, który ustalił Sąd Okręgowy. W ocenie skarżącej tylko ustalony przez nią w apelacji stan faktyczny jest prawidłowy i odpowiada prawdzie. Sąd Apelacyjny po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zebrany w sprawie podzieliła ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. W myśl art. 11 ust. 2 dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5. Natomiast w myśl art. 12 ust. 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zgodnie zaś z art. 13 pkt 4 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyłączył A. T. z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 30 kwietnia 2010r. ustalając, że nie podlega tym ubezpieczeniom, ponieważ nie istnieje tytuł do objęcia ubezpieczeniami w postaci prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Stanowisko organu rentowego podzielił Sąd Okręgowy oddalając odwołanie wnioskodawczyni.

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych za nietrafny uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony i innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że A. T. rozpoczęła z dniem 30 kwietnia 2010r. prowadzenie działalności gospodarczej oraz, że wykonywała opisaną w zgłoszeniu do ewidencji działalność w sposób ciągły i zorganizowany od dnia 30 kwietnia 2010r. Świadczy o tym brak jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na okoliczność wykonywania tej działalności. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przedstawił szczegółowo i wyczerpująco ustalenia faktyczne oraz należycie uzasadnił dlaczego takie ustalenia poczynił. Słusznie Sąd uznał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że A. T. nie miała zamiaru faktycznego prowadzenia działalności od dnia 30 kwietnia 2010r. Tym też należy tłumaczyć brak jakichkolwiek dowodów, które w sposób obiektywny potwierdziłyby, że od dnia 30 kwietnia 2010r. skarżąca prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą. Sąd Okręgowy przytoczył zeznania świadków, dokonał porównania tych zeznań, dokonał ich prawnej oceny, którą uzasadnił, odniósł się do dowodów z dokumentów, przytoczył mające w sprawie zastosowanie przepisy prawa, dokonał analizy zebranych w sprawie dowodów i dopiero po przeprowadzeniu powyższego toku myślowego sformułował tezę, że zamiarem A. T. nie było prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 30 kwietnia 2010r., a uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych od maksymalnie wysokiej podstawy tj. 8100 zł. Tym tylko celem podyktowane było zgłoszenie działalności do ewidencji.

Z akt sprawy wyłania się następujący stan faktyczny: od 2005 r. wnioskodawczyni pracuje i podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Od dnia 4 stycznia 2010 roku do dnia 26 kwietnia 2010 roku jest niezdolna do pracy z powodu dolegliwości bólowych w podbrzuszu oraz stanów zapalnych w układzie moczowym. Od października 2009r. jest w ciąży. W dniu 31 marca 2010 roku - w okresie absencji chorobowej, wnioskodawczyni wystąpiła o obniżenie wymiaru czasu pracy do 6/10 etatu i o przeliczenie w związku z tym wynagrodzenia do wymiaru 6/10 etatu od

dnia 1 kwietnia 2010 roku. Wynagrodzenie wnioskodawczyni do kwietnia 2010r. wynosiło 1650zł., a od kwietnia 2010r.- 1.100zł. Od dnia 30 kwietnia 2010 roku, równoległe z zatrudnieniem w Kancelarii (...), wnioskodawczyni zgłosiła pozarolniczą działalność gospodarczą z siedzibą w Ł. przy ul. (...). Adres działalności był ten sam, co adres pracodawcy E. G.. Ubezpieczona wskazała do ubezpieczeń społecznych najwyższą podstawę wymiaru składek, czyli 8.100zł. miesięcznie, choć podstawa ta mogła wynosić tylko 1887,60zł., a nawet w przypadku wnioskodawczyni mniej tj. 50% podstawy. Gdyby zmiana wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę nie nastąpiła, wnioskodawczyni nie miałaby możliwości podlegania ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu zgłoszonej działalności gospodarczej, a nadal podlegałaby ze stosunku pracy. Z powodu nawrotu złego samopoczucia, bólów brzucha i obrzęków w okresie od dnia 7 czerwca 2010r do dnia 19 czerwca 2010r. wnioskodawczyni była niezdolna do pracy. Na ten okres zostało wystawione zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby. Zwolnienie to nie zostało jednak złożone do ZUS, ani odnotowane przez pracodawcę. Wnioskodawczyni nie pobrała za ten okres zasiłku chorobowego dlatego aby uzyskać prawo do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych od podstawy 8100zł. a było to możliwe dopiero po miesiącu od dnia zgłoszenia się do ubezpieczenia chorobowego z tą podstawą. Zgłoszenie to nastąpiło 10 maja 2010r. Anulowanie zwolnienia nie dotyczyło zwolnienia za w/w okres, a zwolnienia wcześniejszego tj. od 18 maja 2010r. Od dnia 14 czerwca 2010r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o wcześniejszą wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W okresie od dnia 19 czerwca 2010r. do dnia 1 lipca 2010r. skarżąca przebywała w szpitalu, w dniu (...) urodziła dziecko. Po wyczerpaniu zasiłku macierzyńskiego rozpoczęła urlop wychowawczy i zajmuje się dzieckiem. Zawiesiła działalność gospodarczą od dnia 15 listopada 2010r. i dokonała wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych z tytułu działalności gospodarczej. Do dnia wyrokowania przez Sąd Apelacyjny nie podjęła ponownie prowadzenia działalności gospodarczej. Firmy, dla których miała wykonywać czynności w ramach prowadzonej działalności, to E., której właścicielem jest (...) spółka z o.o., której współnikiem jest też Ł. K.. Dla Ł. K. wnioskodawczyni była osobą znaną, ponieważ ojciec wnioskodawczyni obsługuje od lat księgowo obie te firmy. Znał ją od ok. 4-5 lat i rozmawiał z nią wielokrotnie. Wnioskodawczyni oraz Ł. K. zeznali, że wnioskodawczyni miała zorganizować nowe biura i ustalić zakresy czynności poszczególnych pracowników, przygotować podział obowiązków i przeprowadzić szkolenia pracowników w zakresie zasad funkcjonowania biura, uporządkować informacje o klientach firm na podstawie przedstawionego jej wydruku z bazy danych. (...), które miały być prowadzone przez skarżącą, miały obejmować cykl spotkań z pracownikami firm i kierownikiem odpowiedzialnym za przyjmowanie dokumentów, a jego zakres miała przygotować sama skarżąca osobno dla każdej z firm (...) z ograniczoną odpowiedzialnością. Firmy nie podpisały umów na świadczenie powyższych usług z wnioskodawczynią. Wnioskodawczyni przeprowadziła w firmach (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością szkolenia mające na celu naukę języka angielskiego. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni, zeznaniom świadka M. K. - wówczas wiceprezesa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz zeznaniom Ł. K., którzy wskazywali, że wnioskodawczyni w maju i w czerwcu 2010 roku przygotowywała bazę kontrahentów, przeprowadziła szkolenia i opracowała schemat w zakresie obiegu dokumentów. Apelująca stawia natomiast zarzut bezpodstawnego uznania za niewiarygodne tych zeznań i uzasadnia to tym, że zeznania te korespondują z zeznaniami innych świadków, tj. P. G., P. N. (2), J. N. (2) i M. R. . Z uzasadnienia apelacji nie wynika jednak w jakiej części zeznania P. N. (1), J. N. (1) i M. R. korespondują z zeznaniami wnioskodawczyni oraz zeznaniami świadka M. K. i świadka Ł. K. odnośnie prac, które wnioskodawczyni miała wykonywać w ramach prowadzonej działalności. Sąd Apelacyjny nie może zatem odnieść się do tego zarzutu, bo nie zawiera on merytorycznego uzasadnienia. Natomiast co do zeznań P. G., to Sąd Okręgowy wskazał, że była ona dyrektorem handlowym w E., znała wnioskodawczynię jako córkę szefa Kancelarii (...), która obsługiwała firmę. Potwierdziła, że skarżąca w firmie przeprowadzała szkolenia, w których uczestniczyła, jednak nie pamiętała ich tematyki. Potwierdziła, że Ł. K. był obecny na tych szkoleniach, czemu ten z kolei zaprzeczył. Zeznała jedynie, że ostatnie szkolenie poświęcone było obiegowi dokumentów w firmie i trwało około godziny i mieli w nich uczestniczyć tylko pracownicy firmy, przy czym żaden pracownik nie potwierdził przed sądem, że w takim szkoleniu uczestniczył. Na tych zajęciach były podpisywane listy obecności i przygotowane przez wnioskodawczynię schematy obiegu dokumentów dla celów szkoleniowych. Jednak listy obecności na szkoleniach nie zostały przedłożone przez skarżącą stronę, a schematy obiegu dokumentów załączone do akt zawierają elementarne informacje dotyczące oczywistych technicznych czynności związanych z obiegiem dokumentów i dla pracowników, którzy tak jak P. G. od dłuższego czasu pracowali w firmie działającej na wolnym rynku są to informacje na poziomie oczywistym. Nadto pomimo, jak wskazał Ł. K., indywidualnego sporządzenia schematu obiegu dokumentów dla każdej z firm, zawartość tekstowa

tych schematów mająca zawierać rozwiązania organizacyjne dla każdej niczym się nie różni. Ponadto ze schematów tych nie wynika, że sporządziła je właśnie wnioskodawczynie. Świadek P. G. nie potrafiła wskazać czy schematy przedłożone do akt były tymi, które były wykorzystywane w czasie szkoleń, a świadek M. P. - kierownik regionalny w spornym okresie, zeznał, że nigdy nie widział wnioskodawczynie na terenie firmy i nie uczestniczył w żadnych szkoleniach dotyczących obiegu dokumentów. Zatem zakwestionowane przez Sąd zeznania wcale nie korespondują z zeznaniami świadka P. G. w zakresie wskazanym w apelacji. Niezasadny jest też zarzut sformułowany w punkcie 1b. , 1c, apelacji. Jak wynika bowiem z obecnych poczynań wnioskodawczynie, pomimo upływu kilku lat, nie wznowiła ona działalności gospodarczej, zatem wniosek wyprowadzony przez Sąd Okręgowy co do zamiaru prowadzenia tej działalności okazał się jak najbardziej słuszny. Niezasadny jest także zarzut podniesiony w punkcie 1d apelacji. Sąd Okręgowy ustalił, że z przedstawionych przez wnioskodawczynię rachunków potwierdzających przelew kwot 5.000,00 zł i 5.500,00 zł z dwóch firm (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie wynika za jakiego rodzaju usługi wnioskodawczynie uzyskała te kwoty, a na podstawie zeznań świadków I. G., R. K. i M. K. - pracowników obu firm Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczynie w okresie przed zgłoszeniem działalności gospodarczej świadczyła na rzecz powyższych firm usługi w postaci szkoleń z zakresu języka angielskiego. Sąd Apelacyjny podzielił zakwestionowane w punkcie 1d apelacji ustalenia Sądu Okręgowego. Załączone na k. 13 i 14 akt sprawy przelewy nie wskazują za co kwoty te zostały zapłacone wnioskodawczynie. Przy czym z punktu widzenia niniejszej sprawy nieważne jest za co, ale ważne jest, aby były one zapłacone za usługi wykonane w ramach prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej. Tymczasem skoro okoliczność ta nie wynika bezpośrednio z przelewów, to zasadnie Sąd Okręgowy ustalał, czy wnioskodawczynie faktycznie jakieś prace dla obu firm wykonała. Materiał dowodowy pozwalał jedynie na ustalenie, że wnioskodawczynie jeszcze przed podjęciem działalności gospodarczej prowadziła kurs języka angielskiego. Odnośnie pozostałych szkoleń, to świadkowie, nie wskazali, że szkolenia rzeczywiście się odbyły. Świadek I. G. - pracownik (...) spółki (...) w okresie od września 2009 roku do końca sierpnia 2010 roku nie znała wnioskodawczynie. Potwierdziła jedynie, że w okresie jej zatrudnienia w firmie odbywały się szkolenia z języka angielskiego, w których jako filolog tego języka nie uczestniczyła. Z kolei świadek R. K. - przedstawiciel handlowy a później kierownik regionalny tej firmy pracujący w niej przez siedem lat, w tym w spornym okresie, potwierdził, że zna wnioskodawczynię jako osobę przeprowadzającą szkolenia z języka angielskiego w firmie. Odnośnie szkoleń dotyczących organizacji firmy w związku z przenosinami siedziby nie potrafił wskazać kto je prowadził, w jakim terminie, ani choćby jednej osoby będącej ich uczestnikiem. Świadek P. G. nie pamiętała tematyki szkoleń i zeznała, że w szkoleniach tych uczestniczył Ł. K., czemu ten z kolei zaprzeczył. Świadek M. P. nie widział wnioskodawczynie na terenie firmy i nie uczestniczył w żadnych szkoleniach dotyczących obiegu dokumentów. Nic mu nie było wiadomo o wprowadzeniu nowych instrukcji obiegu dokumentów księgowo-finansowych w 2010 roku ani porządkowaniu bazy danych klientów firmy - jego zdaniem baza klientów była ogólnie dostępna. W spornym okresie w firmie (...) zatrudnionych było 4 pracowników (k.160): R. K. (pracował od 2005r.), P. G. (pracowała od 2004r), M. P. (pracował od 2005r.) i I. S. (pracowała od 2007r). Nikt z tych osób nie znał tematów szkoleń, a przecież miały być przeprowadzone dla nich. R. K. uczestniczył tylko w szkoleniu z języka angielskiego, przy czym zeznał, że na szkoleniu było kilka osób z firmy, ale nie potrafił podać żadnego nazwiska. Zeznał także, że w firmie pracowało 10 osób. Odnośnie szkoleń dotyczących organizacji firmy w związku z przenosinami siedziby nie potrafił wskazać kto je prowadził, w jakim terminie, ani choćby jednej osoby będącej ich uczestnikiem. M. P. zeznał, że nigdy nie widział wnioskodawczynie na terenie firmy i nie uczestniczył w żadnych szkoleniach dotyczących obiegu dokumentów. W tej sytuacji słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, Ł. K. i M. K., że szkolenia te się odbyły. Tylko bowiem P. G. miała w tych szkoleniach uczestniczyć, ale ona z kolei też nie znała ich tematu, a ponadto wskazała, że Ł. K. uczestniczył w szkoleniach, czemu ten zaprzeczył. Zatem i te zeznania ocenić należy w tym zakresie za niewiarygodne. Odnośnie natomiast spółki z o.o. (...), to w spornym okresie zatrudniała ona 19 pracowników (k. 162-164). Większość z nich pracowała w spółce od 2006, 2007r. Żaden z tych pracowników nie uczestniczył w ani jednym szkoleniu, które miała prowadzić wnioskodawczynie. W toku postępowania sądowego zeznania złożył S. A., który nie uczestniczył w żadnym szkoleniu i nie potrafił wskazać ani jednej osoby, która w takim szkoleniu uczestniczyła. Nic też nie wiedział na temat innych czynności, które wnioskodawczynie miała wykonywać dla spółki. Świadek nie wiedział, czy wnioskodawczynie porządkowała bazę danych firmy i czy sporządzała instrukcję obiegu dokumentów. Także świadek P. P. nic na temat pracy wnioskodawczynie w

firmach (...) nie wiedziała. Świadek I. G. nie znała natomiast wnioskodawczynie w ogóle i nie uczestniczyła w żadnym szkoleniu.

Reasumując, trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawczynie faktycznie nie wykonywała pozarolniczej działalności gospodarczej oraz, że od początku takiego zamiaru nie miała. Stąd też zarzut sformułowany w punkcie 1e apelacji jest niezasadny. Do słusznego wniosku doszedł ten Sąd, że wszystkie działania wnioskodawczynie nakierowane były tylko na uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego od wysokiej podstawy. Ten wniosek Sądu dostatecznie uzasadnia zachowanie wnioskodawczynie sprowadzające się do podjęcia w czasie zwolnienia lekarskiego działań, które doprowadziły do obniżenia wynagrodzenia ze stosunku pracy do wysokości umożliwiającej w przyszłości ustalenie wyższej podstawy wymiaru składek, nie złożenie do ZUS zwolnienia lekarskiego i niepobranie zasiłku chorobowego od dnia 7 czerwca 2010r. do dnia 19 czerwca 2010r., bowiem pobranie tego zasiłku uniemożliwiłoby ustalenie w przyszłości świadczeń od zadeklarowanej podstawy 8100 zł., zgłoszenie działalności gospodarczej po długotrwałym, bo trwającym od stycznia do 26 kwietnia 2010r. zwolnienia lekarskiego, niepodjęcie działalności do dnia 29 października 2013r. Akceptację Sądu Apelacyjnego znajdują ustalenia Sądu Okręgowego, że wnioskodawczynie nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na rzecz firm (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z przeniesieniem siedzib tych firm, reorganizacją biur, ustaleniem nowych obowiązków pracowników, przeprowadzaniem szkoleń dotyczących obiegu dokumentów oraz porządkowaniem bazy danych klientów. Nie budzi też żadnych zastrzeżeń zakwestionowana w apelacji ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy, a w szczególności zeznań wnioskodawczynie, zeznań świadka M. K. i Ł. K., którzy wskazywali, że wnioskodawczynie w maju i w czerwcu 2010 roku przygotowywała bazę kontrahentów, przeprowadziła szkolenia i opracowała schemat w zakresie obiegu dokumentów. Odnośnie szkoleń, to słusznie Sąd I instancji podniósł, że na podstawie materiału dowodowego w ogóle nie można ustalić, czy faktycznie one się odbyły, bowiem wnioskodawczynie nie udowodniła ile szkoleń i w jakich terminach przeprowadziła, co było tematyką każdego z nich i które osoby w nich uczestniczyły. Powyższy brak nakazywał zachowanie szczególnej ostrożności przy ocenie dowodów z zeznań zainteresowanych rozstrzygnięciem sprawy osób, czyli wnioskodawczynie, Ł. K. i M. K..

Odnośnie postawionego zarzutu naruszenia art. 316 kpc, to skarżąca nie wskazała, który paragraf tego artykułu został przez Sąd Okręgowy naruszony. Ponadto brak jakiegokolwiek uzasadnienia tego zarzutu w apelacji. Przepis art. 316 § 1 kpc formułuje podstawowy aspekt tzw. zasady aktualności orzeczenia sądowego, zgodnie z którą sąd ocenia sprawę, mając na uwadze stan sprawy, czyli okoliczności faktyczne i stan prawny obowiązujący na dzień zamknięcia rozprawy. § 2 natomiast stanowi, że rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Brak uzasadnienia zarzutu czyni niemożliwym ustosunkowanie się do niego przez Sąd Apelacyjny.

Zupełnie chybiony jest zarzut naruszenia prawa materialnego art. 83 par. 1 kc poprzez błędne jego zastosowanie. Wyjaśnić należy skarżącej, że Sąd Okręgowy w ogóle tego przepisu nie zastosował, zatem nie mógł go naruszyć. Dodatkowo wskazać tylko można, że przepis ten nie może mieć w sprawie zastosowania, bowiem dotyczy on oświadczenia woli złożonego drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru.

Wobec prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nietrafny jest zarzut naruszenia prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Samo formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej ma znaczenie w sferze dowodowej, lecz samo w sobie nie przesądza podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, gdyż decydujące znaczenie dla istnienia tego obowiązku ma faktyczne prowadzenie działalności, a nie posiadanie uprawnień do jej prowadzenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2009r., II UK 207/08, LEX 736738). Skoro więc Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że A. T. nie prowadziła działalności gospodarczej, to nie została spełniona przesłanka z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a więc A. T. nie podlega od dnia 30 kwietnia 2010r. ubezpieczeniom społecznym i od 10 maja 2010r. (bo od tego dnia było zgłoszenie) dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc.